

OGÓLNOPOLSKI SEJMIK KRAJOZNAWCZY W WARSZAWIE 7-8 II 1970 r.

Temat: NOWOCZESNOŚĆ W KRAJOZNAWSTWIE

Żyjemy w czasach szybkiego procesu industrializacji i urbanizacji, w czasach niezwykle dynamicznych przemian, które dokonują się dookoła nas w dziedzinach gospodarczej, kulturalnej i społecznej, a także — co ważne — w psychice spo-

łeczeństwa polskiego. Współczesny człowiek, współczesny turysta inaczej patrzy dziś na krajoznawstwo; ma inne potrzeby niż człowiek sprzed kilkudziesięciu lat. Stworzenie więc nowoczesnego modelu krajoznawstwa i działalności krajoznaw-

czej na miarę zainteresowań współczesnego Polaka urosło do znaczenia pierwszorzędного. Chodzi także o to, by model ten pozwalał na nowoczesny sposób popularyzowania krajoznawstwa wśród najszerszych rzesz naszego społeczeństwa.

Temu właśnie celowi służył Ogólnopolski Sejmik Krajoznawczy, zorganizowany przez Mazowiecką Komisję Krajoznawczą PTTK.

Sejmik stanowił interesującą i cenną próbę wprowadzenia w sferę krajoznawczych zjawisk i pojęć nowoczesności i współczesności. Podkreślił on trwałość i aktualność programowych tradycji ruchu krajoznawczego, wyrażających się w intelektualnych i społecznych walorach postulatów poznawania ojczystego kraju i ludzi tworzących jego dzisiejszą rzeczywistość. Uwypuklił on także rolę krajoznawstwa i turystyki w kształtowaniu osobowości (aspekty poznawcze, uczuciowe, fizyczne) w szczególnych warunkach współczesnej cywilizacji.

Naczelnym tematem sejmiku była próba odpowiedzi na pytanie: jak w sposób

nowoczesny popularyzować krajoznawstwo wśród społeczeństwa.

Porządek obrad przewidywał referaty poprzedzone komunikatami oraz narady robocze w zespołach tematycznych:

Hasło *Nowoczesność w krajoznawstwie* zostało uwzględnione nie tylko w treści sejmiku, ale i w formie obrad; nadano im nowoczesny styl, zapewniono referatom możliwie dużą pogładowość stosując środki aktywizujące uczestników.

Otwarcia sejmiku dokonał prezes Zarządu Okręgu Mazowieckiego PTTK Tadeusz Rycerski.

Referat na temat: **DZIAŁALNOŚĆ KRAJOZNAWCZA I NOWOCZESNOŚĆ** wygłosił Adam Czarnowski, przewodniczący Mazowieckiej Komisji Krajoznawczej.

Referent następująco określił główny temat obrad sejmiku: Jak w sposób nowoczesny popularyzować krajoznawstwo wśród szerokiego społeczeństwa? oraz postawił pytania pomocnicze do tego tematu: W jakim zakresie krajoznawstwo jest współcześnie przydatne? Kim jest i czym się charakteryzuje współczesny odbiorca



Sala obrad.

krajoznawstwa? Jaki powinien być nowoczesny model działalności krajoznawczej obecnie i w perspektywie najbliższych lat?

Po tym wprowadzeniu referent przystąpił do omówienia współczesnej przydatności krajoznawstwa oraz niektórych problemów związanych z jego nowoczesnym modelem.

Krajoznawstwo pełni — jak wiadomo — dwie główne funkcje: poznawczą i wychowawczą — stwierdził referent. Funkcja poznawcza opiera się na naturalnym instynkcie ludzkim — ciekawości i chęci jej zaspokojenia. Wszechstronny i bardzo szybki postęp oraz związane z nim przemiany społeczno-ekonomiczne powodują konieczność odpowiedniego przystosowania się krajoznawstwa do wymogów współczesnego życia. Przemiany te zmuszają niejako do lepszego i szybszego poznawania wszystkich problemów składających się na treść naszej rzeczywistości.

Spośród licznych elementów współczesnej rzeczywistości do najważniejszych należą:

— szybki rozwój różnych dziedzin nauki i techniki, którego skutkiem jest uprzemysłowienie, mechanizacja, technizacja, urbanizacja i związane z nimi przemiany krajobrazu, przyrody oraz wynikająca z nich potrzeba ochrony środowiska i zasobów przyrody;

— podnoszenie poziomu życia społeczeństwa oraz upowszechnianie oświaty i kultury (we wszystkich jej dziedzinach);

— ochrona dzieł kultury (w tym pamiątek przeszłości), zainteresowanie człowiekiem i jego pracą;

— sięganie do postępowych tradycji społecznych oraz dorobku naszego narodu na przestrzeni dziejów, pogłębianie patriotyzmu i popularyzowanie sylwetek patriotów i internacjonalistów, którzy walczyli i zginęli za wolną Polskę i jej ustrój socjalistyczny.

Wymienione elementy współczesności wchodzą w zakres krajoznawstwa. Są one eksponowane np. przy zwiedzaniu różnego rodzaju obiektów i zaznajamianiu się z ich funkcją, w spotkaniach informacyjnych z ludźmi różnych zawodów, w pracach społecznie użytecznych, jak społeczna opieka nad przyrodą, zabytkami, kulturą ludową, miejscami pamięci narodowej, w działaniu na rzecz aktywizacji i rozwoju miejscowości lub regionu, w popularyzatorskich wydawnictwach, ekspozycjach, prelekcjach, seminariach itp.

Druga — główna funkcja krajoznaw-

stwa — wychowawcza wynika bezpośrednio z oddziaływania poznawczej treści oraz z przeżyć, jakie wiążą się z poznawaniem. Oczywiście pod warunkiem świadomego i aktywnego zaangażowania osób w procesie poznawczym lub w związanych z nim użytecznych formach działania. W tej sytuacji można osiągnąć następujące efekty wychowawcze: pogłębianie patriotyzmu, kształtowanie światopoglądu i uczuć estetycznych, rozwijanie pożytecznych i przyjemnych zainteresowań z możliwością wykorzystania ich w pracy i w czasie wolnym, pobudzanie instynktu poznawczego i związane z tym wzmocnienie energii życiowej.

Można więc stwierdzić, że z punktu widzenia walorów wychowawczych krajoznawstwo posiada wielkie znaczenie w kształtowaniu postaw społeczeństwa.

Następnie referent wskazał na postępowe tradycje krajoznawstwa, których przykładem są idee, jakie głosił i urzeczywistniał na początku XX stulecia Aleksander Janowski.

Krajoznawstwo mówi: Mądrze gospodaruj w Ojczyźnie. Ty będziesz na tej ziemi gospodarzem... A cóż ty powiesz, co ty się będziesz na tym rozumiał, jeżeli ty swej ziemi nie znasz i nie wiesz, gdzie czego szukać? Spytają cię: czy regulować rzekę taką a taką, a ty nie wiesz nie tylko, gdzie taka rzeka jest, ale nawet, czy ona jest w istocie.

A więc Janowski formułował jednoznacznie i realizował w pełni świadomie idee krajoznawcze, wysuwając na plan pierwszy wartości społeczne i patriotyczne, które osiągnąć można przez poznanie kraju i pracę krajoznawczą — podobnie, jak czynimy to współcześnie.

Zakres treści krajoznawczej nie był oczywiście dawniej tak szeroki jak obecnie; nie było przecież tak daleko idących przemian i wielkiego przemysłu, nie mieliśmy go w każdym prawie miasteczku. Jednakże można stwierdzić, że w działalności krajoznawczej — już od jej zarania — uwzględniano treści, jakie dziś pragniemy urzeczywistnić. Są to treści krajoznawcze adekwatne do konkretnej rzeczywistości. Krajoznawstwo było zawsze postępowe w swej treści, zaś postęp jest cechą nowoczesności.

Nowoczesność wymaga, aby każde działanie było w pełni świadome, zaplanowane i realizowane według wymogów naukowych. Wynika to z wielkiej ilości zjawisk i informacji, tempa życia oraz z różnorodności reakcji społeczeństwa, jakie w związku z tym zachodzą. Należy je poznać i przeanalizować, aby wyciągnąć

prawidłowe wnioski dotyczące rodzaju działalności odpowiadającej potencjalnym krajoznawcom. Jest to podstawowy warunek prowadzenia naszej pracy w dziedzinie popularyzacji krajoznawstwa wśród społeczeństwa. Działalność oparta na samym tylko wycuciu i doświadczeniu jest niewystarczająca. Trzeba jednak stwierdzić, że nie opracowano dotychczas dla potrzeb działalności krajoznawczej naukowych metod działania (oprócz fragmentarycznych form).

Na jakim więc nowoczesnym, naukowym wzorcu oprzeć działalność krajoznawczą? Trzeba niewątpliwie sięgnąć do dydaktyki i niektórych praw psychologii oraz pedagogiki, przekazywanie bowiem treści krajoznawczych, ich popularyzacja jest pewną postacią nauczania (i to nauczania bardzo atrakcyjnego). Jeśli przeanalizujemy proces dydaktyczny przekonamy się, że krajoznawstwo od swych początków charakteryzowało się podobnym mechanizmem jaki w tym procesie zachodzi.

Rzeczywistość wymaga od działaczy krajoznawczych coraz wyższych kwalifikacji, głębszej wiedzy, stałego doszkalać się a nawet specjalizacji, poświęcania coraz to większej ilości czasu na zbieranie, opracowywanie odpowiednich materiałów itp. W tym stanie rzeczy należy przeanalizować strukturę naszego działania. Przedstawia to następujące zestawienie:

Zagadnienia te wymagają dalszych opracowań, które pozwolą na sprecyzowanie właściwych wniosków dla działalności krajoznawczej. Badania i poszukiwania w tej dziedzinie przyczynić się mogą do postępu krajoznawstwa i jego przystosowania do współczesności.

Referat pt. WSPÓŁCZESNY ODBIOR-CA KRAJOZNAWCA wygłosił Józef Sosnowski. Referent wskazał na wstępie na złożoność problematyki uzależnioną od różnorodnych typów ludzkich oraz indywidualnych zainteresowań, zamiłowań, potrzeb i postaw. Powołując się na dane statystyczne obrazujące rozwój ruchu turystycznego stwierdził, że wskazują one na potrzebę związania ruchu z treścią krajoznawczą.

W pojęciu krajoznawstwo mieści się nie tylko poznawanie kraju i różnych dziedzin jego życia, ale również poczucie dumy z osiągnięć Polski i jej piękna — stwierdził referent. Krajoznawstwo w takim znaczeniu jest aspektem kultury narodowej, przez którą rozumiemy (cytuje definicję Antoniny Kłoskowskiej z publikacji *Kultura masowa*) względnie zintegrowaną całość, obejmującą zachowanie ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorców, wykształconych i przyswojonych w toku integracji, oraz zawierającą wytwory takich zachowań.

1. Czemu ma służyć uprawianie (popularyzacja) krajoznawstwa?	2. Kim (jaki) ma być działacz (popularyzator) krajoznawstwa?	3. Jaki ma być sposób popularyzacji?
a) zaspokajaniu zamiłowań, hobby, pasji, ciekawości	a) amator-praktyk, hobbysta — (doświadczony)	a) nieprzymuszony, dowolny, przypadkowy (sporadyczny), amatorski
b) poszerzaniu, uzyskiwaniu wiadomości (w sposób planowy)	b) specjalista z odpowiednim wykształceniem (np. geograf, historyk, etnograf lub instruktor krajoznawstwa)	b) zorganizowany ze szkoleniem dla chętnych
c) uczeniu się, nauczaniu i wychowaniu	c) fachowiec-zawodowiec (np. nauczyciel przeszkolony na instruktora krajoznawstwa)	c) zorganizowany i obowiązkowy z nauczaniem w szkole podstawowej, średniej, wyższej, na kursach wyższych



Fragment osiedla „Żelazną Bramą” w Warszawie.

CAF — Urbanek

W powyższej definicji na specjalną uwagę zasługują następujące elementy: 1. zachowanie ludzi, 2. wzory zachowania, 3. wytwory zachowania. W związku z tym interesujące są odpowiedzi na pytania: jakie jest zachowanie ludzi, których określamy mianem krajoznawców, jakie są wzory krajoznawców, jakie są wytwory tego zachowania?

Zainteresowania wyznaczają odpowiednie potrzeby ludzi. Krajoznawca odczuwa potrzebę poznawania kraju oraz doznawania łączących się z tym uczuć społeczno-moralnych, patriotycznych.

Mówi się o pasji krajoznawczej. Ogarńnięci nią ludzie każdą wolną chwilę przeznaczają na krajoznawcze wędrowki, a nawet samo planowanie tych wędrowek jest dla nich często radosną myślą w szarym dniu codziennego. Krajoznawstwo staje się dla wielu rodzajem postawy życiowej, zmuszającej do specyficznego krajoznawczego przeżywania otaczającej rzeczywistości.

O postawie mówi się w psychologii jako o stanowisku człowieka wyraźnie zabarwionym uczuciowo wobec pewnych spraw i ludzi. Nas interesuje postawa wobec kompleksu spraw, które określamy mianem postępowania krajoznawcy. Obserwacje nad zamiłowaniem krajoznawczymi wskazują, że można wyróżnić osoby, które chętnie wiążą się ze społeczeństwem (np. na wycieczkach krajoznawczych), i te, które wolą np. wędrowki indywidualne.

PTTK rozwija równoległe akcje: organizowania zbiorowych wycieczek krajoznawczych oraz stwarzania najbardziej dogodnych warunków do wędrowek indywidualnych lub w małych, dobranych zespołach. Nie należy pomniejszać znaczenia krajoznawstwa okazjonalnego, związanego z akcją wczasów.

Krajoznawstwo, które w naszym kraju propaguje się przede wszystkim w formach oddziaływania masowego, powinno stać się niezbędnym elementem wycho-

wania patriotycznego. Wczasy pracownice do realizacji tego postulatu nadają się szczególnie. Niemniej nie można zapominać o krajoznawstwie indywidualnym, bowiem pewna część ludzi, jak to wykazały badania, przedkłada formę krajoznawstwa indywidualnego nad uczestnictwo w jego formach zbiorowych. Najczęściej właśnie tak pragną je uprawiać ludzie starsi oraz tacy, którzy, przynajmniej na pewien czas, chcą się oderwać od codziennych kontaktów społecznych (rodziny, zawodowych).

Następnie referent omówił aspekty krajoznawstwa indywidualnego i przedstawił wnioski wynikające z obserwacji zespołów uprawiających krajoznawstwo:

— ludzie chętniej skupiają się w zespołach powstających doraźnie dla określonych celów, np. dla wspólnego spędzenia wolnego czasu;

— ludzie bardziej pragną współdziałania i współżycia w małych grupach, w których mogą stykać się w sposób bardziej bezpośredni niż w grupach wielkich;

— w grupach wczasowych istnieje tendencja do zapominania o codzienności, traktowania wczasów wyraźnie jako innego życia.

Człowiek często pragnie się oderwać od codziennie obowiązujących go kontaktów — stwierdził prelegent. Krajoznawstwo daje sposobność do kompensacji, która w zasadzie jest mechanizmem psychologicznie korzystnym. Brak kompensacji bywa często powodem nudy, a co za tym idzie tzw. frustracji. Ale od kompensacji należy odróżniać nadkompensację, która może doprowadzić do tego, że marzenia będą — w świadomości człowieka je przeżywającego — kolidowały z codzienną pracą, obowiązkami itp. Tak więc przeżycia kompensacyjne powinny urozmaicać codzienność ludzką, a nie zastępować jej. W ten sposób rysuje się doniosłe znaczenie krajoznawstwa jako kompensaty w życiu człowieka.

Jak już wspomniano, krajoznawstwo ma w zasadzie charakter masowy. Według badań L. Kaczmarczyka i M. Strzeszewskiego najmniejszy procent zaspokojenia potrzeb krajoznawczych występuje wśród ludzi o niskich zarobkach i wśród mieszkańców mniejszych miast. Chłopi należący do starszej generacji mało interesują się krajoznawstwem, ale młodzież wiejska interesuje się nim coraz bardziej. Najwięcej interesują krajoznawców chiopskich ładne okolice, na drugim miejscu — duże miasta, najmniej zaś ośrodki gospodarstwa wiejskiego oraz przemysłowe. Bardzo się też zwiększa stopień zainteresowań

krajoznawczych — robotników. Najliczniej już tradycyjnie uprawia krajoznawstwo inteligencja pracująca.

Współczesny krajoznawca chce być powieziony do miejsca czy okolicy, którą pragnie poznać. Motocykl lub samochód znacznie częściej kupuje się dziś z myślą o uprawianiu turystyki niż o codziennym dojeżdżaniu do miejsca pracy.

Następnie referent przytoczył wyniki swoich badań nad zainteresowaniami i zamiłowaniem 862 nauczycieli szkół podstawowych i średnich na wsi oraz w małych i dużych miastach. Wśród badanych 482 osoby wymieniły turystykę i krajoznawstwo jako swoje zamiłowania zasadnicze. Badania te były podstawą do następujących wniosków:

— krajoznawstwo może stać się zamiłowaniem, uprawianym przy każdej nadarzającej się okazji, często zamiłowaniem typu kompensacyjnego; osoby tak traktujące krajoznawstwo widzą w nim dobry sposób spędzania wolnego czasu;

— pewien odsetek krajoznawców uprawia krajoznawstwo indywidualne, większość jednak w małych, żyjących ze sobą grupach przyjaciół lub rodziny;

— większość badanych widzi w krajoznawstwie okazję do przeżycia estetycznych (piękno przyrody) oraz poznawczych (związek zabytków, obiektów przemysłowych itp.);

— większość uprawiających krajoznawstwo docenia jego walory rekreacyjne;

— pewna część krajoznawców łączy krajoznawstwo z zainteresowaniami badawczymi, badaniami nad historią poszczególnych okolic lub miejscowości;

— niektórzy krajoznawcy-nauczyciele stają się pionierami krajoznawstwa organizując wśród uczniów koła krajoznawcze;

— krajoznawcy-nauczyciele bardzo często wykorzystują na lekcjach wiedzę zdobytą w czasie wędrowek; są oni zdania, że krajoznawstwo to bardzo ważny element wychowania patriotycznego.

Zamiłowania krajoznawcze kładą interesować się wszystkim, co wchodzi w zakres krajoznawstwa. Objawia się to przede wszystkim w czytelnictwie wydawnictw krajoznawczych (folderów, przewodników, albumów, monografii itp.). Wytrawni krajoznawcy studiują te materiały przed wycieczką, wyznaczają trasy na mapach i planach turystycznych notując, jakie obiekty powinni zwiedzić. Krajoznawcy pilnie śledzą filmy w kinie lub telewizji. Z lektury prasy codziennej i periodycznej krajoznawcy czerpią wiadomości o okolicach zwiedzanych lub takich, które



Fragment Starego Miasta w Warszawie.

CAF — Uchymiak

pragną zwiedzić. Dużym ich zainteresowaniem cieszą się odczyty krajoznawcze.

Z kolei referent omówił zagadnienie charakterystycznych reakcji psychicznych i socjologicznych uczestników wycieczek. Stwierdził, że niektórzy ludzie lepiej zapamiętują to, co zobaczą, tzw. wzrokowcy, a inni dłużej i lepiej pamiętają to, co usłyszą, tzw. słuchowcy. Większość ludzi to wzrokowcy. Poza tym wśród ludzi można wyróżnić typy tzw. introwertyków i ekstrawertyków. Pierwsi analizują głębiej spostrzegany świat, zastanawiając się nad nim, drudzy zadowolają się tylko zewnętrznym spostrzeganiem świata, nie zgłębiając zbyt jego treści. Introwertycy są ludźmi kontemplującymi, ekstrawertycy raczej ludźmi działania, czynu.

Następnie referent podał kilka uwag o zachowaniu się krajoznawców w gru-

pach wycieczkowych. Jest rzeczą wiadomą, że człowiek inaczej reaguje, kiedy jest sam, a zupełnie inaczej, kiedy jest w gromadzie, zwłaszcza w dużej — przybierającej cechy tłumu (np. wycieczka masowa licząca kilkuset uczestników). W grupach społecznych często rodzi się swoista zaraźliwość poglądów. Opinie głoszone przez mocną jednostkę (mocną — w znaczeniu posiadania zdolności do sugestyjnego oddziaływania) zarażają pozostałych członków grupy. Malkontent lub zawsze „lepiej wiedzący” od przewodnika zyskuje w grupie wycieczkowej wielu zwolenników.

Inną właściwością grup społecznych — nawet tak nietrwiałych jak grupy wycieczkowe — jest ich **ekskluzywność**, to jest zamykanie się. Uczestnicy grupy, nawet przypadkowo powstałej za „swoich” uznawać będą jej członków, za „ob-

cych" zaś wszystkich nie należących do niej. Ekskluzywność grupy jest czynnikiem integrującym. Zintegrowaną grupą łatwiej jest kierować. Specyficzna reakcja grupowa jest reakcją tzw. akceptacji. Akceptacja zaś sprzyja powtarzaniu określonych tez. Twierdzenie zrazu nie oczywiste (co nie znaczy fałszywe) dzięki wielokrotnemu powtarzaniu go asymilowane jest przez umysł ludzki jako prawdziwe, bez wnikania w jego treść.

Na zakończenie referent podkreślił, że ruch krajoznawczy, który dopiero w ustroju socjalistycznym znalazł warunki do pełnego rozwoju, jest komponentem patriotyzmu i powinni być nim zainteresowani w zasadzie wszyscy obywatele. Dlatego upowszechnianiu krajoznawstwa powinna towarzyszyć akcja jego ustawicznego pogłębiania, szukania najwłaściwszych form organizacyjnych i metod skutecznego oddziaływania na świadomość poszczególnych ludzi.

Kolejny referat pt. **NOWOCZESNY MODEL PRZEKAZYWANIA I ODBIORU TREŚCI KRAJOZNAWCZEJ** opracowany przez Kazimierza Denka odtworzono z taśmy magnetofonowej (z powodu wyjazdu referenta za granicę).

Zakres wiedzy krajoznawczej stale się powiększa, przekracza możliwości przekazywania jej za pośrednictwem tradycyjnych metod, środków i form organizacyjnych. Z tych względów w trakcie przekazywania treści krajoznawczych trzeba sięgać do nowych rozwiązań. Oferuje nam je współczesna psychologia, dydaktyka oraz techniczne środki przekazu informacji.

Referent przeprowadził paralele pomiędzy nowoczesnym przekazywaniem wiedzy krajoznawczej a procesem dydaktycznym. Wskazał przy tym na zasadę, według której nowoczesny przekaz treści krajoznawczych polega na organizowaniu odbioru tych treści i na kierowaniu procesem ich przyswajania. Stanowi więc układ zamknięty, który łączy przekazujących informację z odbiorcami.

Przekazywaniem treści krajoznawczych zajmują się specjaliści różnych dziedzin i dyscyplin naukowych wchodzących w zakres krajoznawstwa — przedstawiciele poszczególnych dziedzin turystyki kwalifikowanej, instruktorzy krajoznawstwa i prelegenci, nauczyciele — działacze PTTK, opiekunowie szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych itd. — stwierdził autor referatu. Efektywne przekazywanie treści krajoznawczych wymaga od nich znajomości zasad determinujących przebieg

i skuteczność odbioru informacji krajoznawczych. Spełnienie tego wymogu następuje w praktyce poważne trudności, ponieważ odbiorcy wiedzy krajoznawczej różnią się między sobą indywidualnymi cechami psychicznymi, właściwościami uwagi, pamięci, zainteresowań, zamiłowań. Konieczne jest więc odpowiednie przygotowanie osób przekazujących wiedzę krajoznawczą z zakresu nauk psychologii i pedagogiki.

Następnie referent stwierdził, że skuteczność omawianego procesu wymaga aktywnego udziału w nim zarówno osób przekazujących, jak i odbierających. Niezbędna jest też znajomość celów przekazu treści krajoznawczych.

Cele te muszą być ściśle określone, ale punktem wyjściowym są ogólne cele działalności krajoznawczej, które określa Statut PTTK: *Budzenie umiłowania kraju ojczystego i jego regionów, rozwijanie turystyki i krajoznawstwa we wszystkich ich formach, zaznajamianie społeczeństwa z przyrodą, historią oraz dorobkiem kulturalnym i gospodarczym kraju, szerzenie kultury turystyki i wypoczynku, ochrona przyrody, krajobrazu i zabytków kultury w Polsce, zaznajamianie cudzoziemców z przyrodą, historią oraz dorobkiem kulturalnym i gospodarczym kraju, zaznajamianie społeczeństwa polskiego z osiągnięciami turystyki i krajoznawstwa innych krajów.*

Dla efektywności przekazu i odbioru wiadomości krajoznawczych duże znaczenie ma dobór i układ treści krajoznawczych. Przekazywanie konstruktywnej wiedzy krajoznawczej zapobiega mechanicznemu zapamiętywaniu treści, pobudza do twórczego myślenia, ułatwia zrozumienie i pełne przyswojenie wiadomości, stwierdził autor referatu.

W trakcie przekazywania wiedzy krajoznawczej należy uwzględnić psychologiczno-pedagogiczne wymogi dotyczące odbioru informacji określane jako prawa: motywacji, etapowości, aktywności odkrywania i ekspresji, integracji, efektu oraz indywidualnego tempa.

Abym zadość uczynić tym wymogom, trzeba w czasie przekazywania wiedzy krajoznawczej przestrzegać zasad przekazywania i odbioru treści krajoznawczych. Wynikają one z wymienionych praw. Oto one: umotywowanie odbioru treści krajoznawczych, programowanie przekazywanych informacji i etapów ich opanowywania, systematyzowanie rezultatów przekazu i odbioru wiedzy krajoznawczej, indywidualne podejście do odbiorców treści krajoznawczej.

Jednym z najważniejszych elementów unowocześnienia przekazu wiedzy krajoznawczej są metody zapoznawania turystów z treściami krajoznawstwa. Działalność krajoznawcza wymaga uwzględnienia w szerokim zakresie zasady pogłębienia rozumianej jako aktywizowanie spostrzegania, myślenia i działania. Konsekwentne stosowanie tej zasady wymaga posługiwania się środkami audiowizualnymi.

Przekazywanie i odbiór treści krajoznawczych może przyjąć różne formy organizacyjne. Jeżeli chcemy w sposób optymalny realizować cele krajoznawstwa, musimy dobrać takie formy, które znajdą zrozumienie współczesnego odbiorcy. Możliwości są duże — można zarówno modernizować tradycyjne formy, jak i stosować nowe. Najważniejszą formą przekazywania treści krajoznawczych, a zarazem jedną z najpiękniejszych form pracy krajoznawczej w ogóle, są wycieczki.

Rezultaty przekazu wiedzy krajoznawczej w znacznej mierze zależą od umiejętności odbiorców tego procesu, od ich umiejętności słuchania, notowania objaśnień krajoznawczych, nawyku śledzenia postępu wiedzy krajoznawczej, wyszukiwania potrzebnych z tej dziedziny informacji. Na wyniki wpływa także stopień zaawansowania odbiorców wiedzy krajoznawczej i przyswajanie do nowych metod, środków i form działalności krajoznawczej.

Na zakończenie referent podkreślił, że proces przekazywania i odbioru treści krajoznawczych jest procesem bardzo złożonym, jeżeli ma to być działalność odpowiadająca współczesnym potrzebom społecznym.

W drugiej części obrad zebrały się zespoły tematyczne, których celem było przedyskutowanie problemu podstawowych form metod i środków popularyzacji krajoznawstwa:

— na imprezach turystycznych — pod przewodnictwem Bronisława Cmeli z Okręgowej Komisji Krajoznawczej w Rzeszowie;

— w obiektach turystycznych i lokalach organizacji turystycznych — pod przewodnictwem Wojciecha Lukasa z Oddziału Stołecznego PTTK;

— przez środki masowego przekazu — pod przewodnictwem Tomasza Chłudzińskiego z Mazowieckiej Komisji Krajoznawczej.

Przed dyskusją na zebraniach zespołów komunikaty wprowadzające w formie



Na szlaku do Warszawy.

CAF — Seko

tez wygłosili: BRONISŁAW CMELA, JANUSZ ŻMUDZIŃSKI, JERZY ANTOPOWICZ, TOMASZ CHŁUDZIŃSKI, TADEUSZ RYCERSKI, WOJCIECH LUKAS, JERZY PAWLIK i JAN STANKIEWICZ.

Bronisław Cmel: NOWOCZESNE METODY, FORMY I ŚRODKI POPULARYZACJI KRAJOZNAWSTWA NA IMPREZACH TURYSTYCZNYCH O CHARAKTERZE POWSZECHNYM

1. Masowa turystyka sprzyja najbardziej prowadzeniu szeroko rozumianej pracy krajoznawczej pod warunkiem, że każda impreza turystyczna zostanie właściwie przygotowana pod względem krajoznawczym.

2. Przygotowanie powinno objąć zapoznanie przyszłych uczestników imprezy z celem, trasą, informacją o godnych zwiedzania miejscowościach, obiektach itp. Przygotowując wycieczkę, musi nią zainteresować potencjalnych uczestników. Wykorzystać można ciekawy plakat, zdjęcie fotograficzne, wycinki z prasy o danym terenie czy obiekcie. W regulaminach imprez turystycznych nie wolno zapominać o podaniu treści krajoznawczej.



Dawna Komora Wodna w Warszawie.

CAF — Szyperko

3. Podczas imprezy należy zastosować najnowsze metody i sprzęt do przekazywania wiedzy krajoznawczej. Organizatorzy wycieczek żądać powinni od przedsiębiorstw wozów zradiofonizowanych.

4. W uroczystych zakończeniach rajdów, zlotów, zjazdów powinny być uwzględnione elementy krajoznawstwa a one same odbywać się w takim terenie, aby umożliwić udział jak największej liczby mieszkańców z okolicy.

5. Każda masowa impreza, a szczególnie jej zakończenie, nadaje się do zorganizowania przeglądu filmów krajoznawczych.

6. Miejsce masowych imprez powinno być odpowiednio przygotowane, tzn. należyce oświetlone, estetycznie udekorowane, a w szczególności zradiofonizowane.

7. Miłą pamiątką z rajdu, zjazdu czy zlotu jest znaczek, proporzec, plakietka lub inna pamiątka. Drobiazgi te również powinny zawierać odpowiednie elementy krajoznawcze, przedstawiające coś charakterystycznego dla danego regionu, a także datę i nazwę imprezy.

8. Każda impreza powinna być udokumentowana możliwie dużą ilością zdjęć a nawet taśmą filmową; stanowią one doskonały materiał do zorganizowania

wystawy krajoznawczej, są materiałem ilustracyjnym dla prasy.

Janusz Żmudziński: NOWOCZESNOŚĆ NA WYCIECZKACH PIESZYCH

1. Rozwój turystyki pieszej na tle innych dyscyplin turystycznych świadczy o jej popularności.

2. Istnieje związek pomiędzy rozwojem turystyki pieszej a popularyzacją niektórych form organizacji wycieczek pieszych, np. wycieczek ogłaszanych w prasie i radio, wycieczek pieszych, z wykorzystaniem autokaru, autostopu, wycieczek w ramach czasów pobytowych.

3. Zwiększenie atrakcyjności form wycieczek pieszych jest podstawą pełniejszej rekreacji oraz bogatszych przeżyć emocjonalnych uczestników. Atrakcyjność wycieczek rozbudza zainteresowania krajoznawcze uczestników.

4. W związku z rozwojem krajoznawczej turystyki pieszej coraz bardziej dają znać o sobie problemy kultury wycieczkowania oraz ochrony środowiska, w którym człowiek żyje.

5. Istnieje potrzeba położenia nacisku na szerzenie współczesnych treści krajoznawczych w czasie wycieczek pieszych.

6. Niezbędne jest poszukiwanie nowych form i metod przekazywania treści krajoznawczych w czasie wycieczek pieszych.

7. Rozwój krajoznawczej turystyki pieszej zależy od środków pomocniczych: odpowiednich map turystyczno-krajoznawczych, przewodników, folderów itp. wydawnictw, a także poradni i pracowni krajoznawczych oraz kadry działaczy, organizatorów turystyki, przewodników, przewodników turystycznych, informatorów.

Jerzy Antopowicz: NOWOCZESNOŚĆ NA RAJDACH, ZLOTACH, ZŁAZACH

1. Należy się zastanowić, w którym z czterech podstawowych czynników (treść, forma, metoda, środki) notujemy największy postęp i które mają największą możliwość rozwoju.

2. Czy tradycyjne formy organizowania imprezy np. *Dymarki, Sobótki, Świętojanki* wnoszą nowe elementy treści krajoznawczej?

3. Czy festiwal i festyn mogą być siłą motoryczną w rozwoju krajoznawstwa?

4. Czy preferowane przez PTTK zawody na orientację są samodzielną formą, czy też mogą być traktowane jako nowoczesny element służący krajoznawstwu?

5. Czy quiz i zgadywanka dają możliwość przybliżenia problematyki krajoznawstwa?

6. Czy konieczne jest wykorzystywanie doświadczeń innych organizacji, jak LOK, ZHP, w zakresie metod pracy, które po adaptacji w PTTK mogą się stać dźwignią postępu w popularyzacji krajoznawstwa?

Tomasz Chludziński: NOWOCZESNE FORMY I ŚRODKI POPULARYZACJI KRAJOZNAWSTWA PRZEZ WYDAWNICTWA KRAJOZNAWCZO-TURYSTYCZNE

1. W związku z dużym rozwojem turystyki obserwujemy coraz większe zapotrzebowanie na literaturę krajoznawczo-turystyczną, przede wszystkim na przewodniki i foldery. Zapotrzebowanie to będzie się z każdym rokiem zwiększało.

2. Coraz większe jest i będzie zapotrzebowanie na publikacje zawierające pogłębione materiały krajoznawcze, poświęcone m. in. różnym dziedzinom krajoznawstwa (np. historii, przyrodzie, etnografii).

3. Rozwijają się różne dyscypliny turystyczne. Wynika stąd konieczność dostosowania literatury krajoznawczo-turystycznej, głównie przewodników, do po-

trzeb ludzi uprawiających określony rodzaj turystyki oraz wydawania folderów opisujących trasy kolejowe i autobusowe (wydawnictwa przeznaczone dla masowego odbiorcy).

4. Istnieje konieczność zmian w wydawanych dotychczas uniwersalnych przewodnikach (sprawa proporcji części ogólnej i szczegółowej, określenie wykładników współczesności, uwypuklenie najbardziej charakterystycznych cech opisywanej miejscowości, stosowanie różnych technik drukarskich w celu zróżnicowania rzeczy bardziej lub mniej ważnych).

Tadeusz Rycerski: NOWOCZESNOŚĆ W POPULARYZACJI KRAJOZNAWSTWA PRZEZ ŚRODKI MASOWEGO PRZEKAZU

1. Pierwotny wzór nowoczesnych prasowych środków popularyzacji krajoznawstwa stanowi „Ziemia”. Istotną rolę tego wydawnictwa zharmonizowanego z pojęciem i syntezą ruchu krajoznawczego.

2. Jakościowe zmiany, jakie dokonały się w psychice społeczeństwa polskiego w wyniku rewolucji społecznej, politycznej, gospodarczej i kulturalnej po II wojnie światowej zmuszają prasę, radio i telewizję do upowszechnienia krajoznawstwa.

3. Kompleksowość jest niezbędną metodą popularyzacji krajoznawstwa w środkach masowego przekazu.

4. Aktualna ocena formy popularyzacji krajoznawstwa przez środki masowego przekazu jest następująca: bierna postawa prasy, brak świadomego wyboru tematyki, akcyjność.

5. Niezbędne zabiegi służące rozszerzeniu nowoczesnych metod i form popularyzacji krajoznawstwa w prasie, radio i telewizji: dostosowanie metod popularyzacji do rodzaju odbiorcy; stworzenie w pierwszym etapie dziennikarstwa turystyczno-krajoznawczego, a w drugim dziennikarstwa krajoznawczego; ujęcie tematyki krajoznawczej w działach kulturalnych dzienników oraz tygodników, rozdzielenie działów turystyki od zagadnień sportu, wyodrębnienie turystyki i krajoznawstwa; poszukiwanie nowych form publikacji prasowych, radiowych, i telewizyjnych.

Wojciech Lukas: NOWOCZESNE METODY, FORMY I ŚRODKI POPULARYZACJI KRAJOZNAWSTWA W OBIEKTACH TURYSTYCZNYCH

Turystyka i krajoznawstwo są elementami oświaty i wychowania, powinny więc posługiwać się metodami, formami i środkami przyjętymi we współczesnej działalności oświatowej. Dotyczy to zarówno programów krajoznawczych realizowanych na wycieczkach i innych imprezach turystycznych w terenie, jak też działalności w jednostkach PTTK, w innych organizacjach i instytucjach turystycznych. Konieczne jest ciągłe doskonalenie metod popularyzacji krajoznawstwa i stworzenie trwałego ich systemu w oparciu o bogaty dorobek metodyczny i zasady dydaktyczne. Szczególnie ważne wydają się być następujące problemy metodyczne:

1. Racjonalne programowanie popularyzacji krajoznawstwa z podkreśleniem doboru metod i form wykluczających stereotypowość i automatyzm w działaniu.

2. Poglądowość, a więc usuwanie werbalizmu zgodnie ze współczesną dydaktyką, która kładzie nacisk na jak najbardziej pogładowe przekazywanie odbiorcom treści.

3. Aktualność, tzn. wychodzenie naprzeciw zarówno aktualnym wydarzeniom, tematom, rocznicom, potrzebom terenowym, jak również aktualnym zainteresowaniom środowiska.

4. Różnorodność form i środków oddziaływania przy ciągłym urozmaicaniu, przeplataniu i wzbogacaniu tych form, przy stosowaniu łącznym kilku form i środków w ramach jednej imprezy.

5. Stosowanie nowoczesnych środków techniki audiowizualnej, do których współczesny odbiorca jest przyzwyczajony przez codzienne obcowanie z kinem i telewizją.

6. Współdziałanie odbiorców w imprezie wpływający na głębsze przeżywanie i utrwalanie przekazywanych treści oraz stwarzający atmosferę ożywionego zainteresowania, głębszego zaangażowania.

7. Wprowadzanie elementów wychowania estetycznego w dekoracji wnętrz, formach plastycznych ekspozycji, wprowadzaniu eksponatów dzieł sztuki, produkcji artystycznych celem wywoływania przeżyć estetycznych pogłębiających percepcję treści poznawczych.

Jerzy Pawlik: **KRAJOZNAWCZY WYSTRÓJ OBIEKTÓW TURYSTYCZNYCH PTTK**

1. Obiekt turystyczny PTTK, a także jego otoczenie może oddziaływać swoją atmosferą i urządzeniem wnętrza. Kra-

joznawczy wystrój stanowi zasadniczy element tego oddziaływania.

Dotychczasowe tzw. kąciaki krajoznawcze nie wystarczają już dzisiaj do popularyzowania krajoznawstwa, nie spełniają wymaganych funkcji.

2. Celem krajoznawczego wystroju obiektu PTTK i jego otoczenia jest informacja krajoznawczo-turystyczna zachęcająca do samodzielnego poznawania bliższej i dalszej okolicy.

3. Obiekt turystyczny PTTK łącznie ze swoim otoczeniem powinien posiadać plan krajoznawczego wystroju. Do opracowania planu oraz jego realizacji powołane są ogniwa organizacyjne PTTK: komisje krajoznawcze oraz biura ekonomiczno-finance. Konieczne jest korzystanie z pomocy plastyków zorientowanych w zagadnieniach krajoznawstwa.

Jan Stankiewicz z Warszawy wygłosił komunikat na temat wystroju w lokalach instytucji turystycznych.

W drugim dniu obrad Czesław Skonka z Okręgowej Komisji Krajoznawczej w Gdańsku wygłosił referat na temat: **KADRA DZIAŁACZY I ŹRÓDŁA INFORMACJI.**

Na wstępie referent powołał się na dotychczasowe doświadczenia PTTK w zakresie przygotowania kadry działaczy krajoznawczych. Stwierdził on, że komisje krajoznawcze powinny być odpowiedzialne za przygotowanie następujących grup działaczy: instruktorów krajoznawstwa, prelegentów PTTK (a jednocześnie wykładowców), pracowników poradni krajoznawczych i pracowni, inwentaryzatorów obiektów krajoznawczych, organizatorów prelekcji krajoznawczych.

Komisje krajoznawcze powinny też współdziałać w organizowaniu szkolenia przewodników, kierowników wycieczek, pilotów, organizatorów turystyki, a także działaczy kulturalno-oświatowych — stwierdził referent. Należy dążyć do tego, by w ciągu najbliższych lat w każdej okręgowej czy oddziałowej komisji krajoznawczej, a nawet w sekcjach krajoznawczych klubów i kół PTTK, znajdowali się instruktorzy krajoznawstwa i prelegenci PTTK posiadający odpowiednie uprawnienia.

Obecna kadra działaczy jest niewspółmiernie mała w stosunku do potrzeb, tym bardziej, że na jej współpracę czekają także stowarzyszenia regionalne, placówki kulturalno-oświatowe, organizacje młodzieżowe, rady zakładowe, komitety kultury fizycznej i turystyki itp.

Następnie referent zaproponował wprowadzenie dwu stopni szkolenia działaczy krajoznawczych. Stopień I obejmowałby kursy wojewódzkie, a także powiatowe i międzypowiatowe dla kandydatów na instruktorów krajoznawstwa oraz organizatorów prelekcji krajoznawczych. Stopień II obejmowałby kursy centralne, a także międzywojewódzkie dla instruktorów krajoznawstwa, prelegentów krajoznawczych, a jednocześnie wykładowców szkolenia, inwentaryzatorów krajoznawstwa i pracowników pracowni i poradni krajoznawczych.

W dalszym ciągu referent zwrócił uwagę na to, że efektywność pracy tej kadry dla Towarzystwa zależy od systematycznej opieki i ścisłego z nią współdziałania ogniw i instancji PTTK. W działach programowych zarządów okręgów PTTK (lub oddziałach PTTK) powinna znajdować się aktualna ewidencja kadry — stwierdził referent. Zarządy PTTK powinny przydzielać pisemnie określone zadania dla działaczy, np. prace w danej komisji krajoznawczej czy zespołe prelegentów. Należy ustalić określone minimum pracy dla danego działacza, np. opieka nad jedną oddziałową komisją krajoznawczą oraz wygłoszenie przynajmniej dwóch prelekcji w ciągu roku itp. Działacze powinni raz w roku składać krótką, nawet odrębną notatkę informującą o wykonanych pracach krajoznawczych. Zarządy PTTK powinny organizować raz w roku spotkania z kadrą w celu podsumowania pracy i omówienia zadań na następny rok. Powinny one również zadbać o zaopatrywanie kadry w odpowiednie materiały programowe i szkoleniowe. Współpraca instancji PTTK z kadrą działaczy powinna być stale w centrum uwagi prezydiów i biur zarządów okręgów oraz zarządów oddziałów PTTK w całym kraju.

Następnie referent omówił zagadnienie stosowania w pracy działaczy krajoznawczych nowoczesnych metod, zwracając uwagę, że ich efektywność zależy w dużym stopniu od ilości źródeł informacji oraz od umiejętności korzystania z nich. Współczesnemu działaczowi krajoznawczemu stawia się obecnie wymogi większe niż dawniej — stwierdził referent. W ciągu XXV-lecia nastąpiło bowiem podniesienie w Polsce Ludowej poziomu kulturalnego mieszkańców naszego kraju; w poważnym stopniu podniósł się także poziom krajoznawstwa i turystyki. Poziom kulturalny naszego społeczeństwa coraz bardziej wyrównuje się, a przeciętna rodzina posiada już pewnego ro-

dzaju własną świetlicę. Prawie w każdej rodzinie znajduje się już bowiem radio, telewizor, aparat fotograficzny, magnetofon, zestaw książek, prasa.

Działalność krajoznawczą trzeba dostosować do aktualnych wymogów społeczeństwa. Formy i metody przekazywania wiedzy krajoznawczej muszą być inne czy nawet w pewnym stopniu konkurencyjne w stosunku do tych, jakie oferują środki masowego przekazu, inne niż sposoby, którymi społeczeństwo zdobywa wiedzę krajoznawczą we własnym zakresie — przez wydawnictwa czy wędrówki.

Źródła informacji krajoznawczej można by podzielić na następujące grupy:

Wydawnictwa: naukowe (monografie miast i regionów, słowniki itp.), popularnonaukowe (przewodniki, informatory, poradniki), periodyki (typowe krajoznawcze i inne, zawierające elementy wiedzy krajoznawczej i regionalnej), mapy, plany i inne opracowania kartograficzne, inne rękopisy, ankiety krajoznawcze itp.;

Materiały audiowizualne: zdjęcia fotograficzne, filmy, rysunki, pocztówki i inne ilustracje, taśmy magnetofonowe, płyty gramofonowe.

Zywe słowo: rozmowy z gawędziarzami czy twórcami ludowymi, działaczami polonijnymi, weteranami wojen, walk partyzanckich itp., wywiady z naukowcami różnych dziedzin, przedstawicielami władz, pionierami turystyki;

Środki masowego przekazu: prasa codzienna (która stosuje czasami specjalne rubryki czy numery krajoznawcze), audycje telewizyjne czy radiowe (np. Magazyn Turystyczny „Tramp”);

Pożądane byłoby, by każdy działacz zgromadził i przechowywał określone materiały informacyjne. Można by zaproponować dwa rodzaje zbiorów:

— słowniki, głównie z zakresu geografii turystycznej, folkloru, przyrody, słowniki wyrazów obcych itp.;

— przewodniki, głównie ogólnopolskie, sąsiednich województw i ważniejszych regionów kraju oraz własnego województwa czy miasta;

— mapy, informatory itp.;

— periodyki krajoznawczo-turystyczne, a zwłaszcza „Ziemia”, „Poznaj swój kraj”, „Światowid”, „Przyroda Polska”, regionalne biuletyny turystyczne;

— poradniki i skrypty szkoleniowe z zakresu krajoznawstwa i turystyki;

— wydawnictwa z zakresu inwentaryzacji krajoznawczej np. wydana w 1969 r.



Gmach Sejmu.

CAF — Matuszewski

Inwentaryzacja krajoznawcza woj. warszawskiego;

— koperty czy teczki zawierające wycinki z prasy, pocztówki czy inne ilustracje i druki dotyczące danej miejscowości, miasta, województwa czy regionu;

— maszynopisy czy rękopisy wygłoszonych prelekcji, które po uzupełnieniu czy przeredagowaniu mogą być jeszcze przydatne;

— błony fotograficzne i zbiory zdjęć;

— monografie i zeszyty naukowe zawierające bogate materiały dotyczące środowiska geograficznego, dziejów, historii sztuki, archeologii itp.;

— filmy i taśmy magnetofonowe;

— ankiety inwentaryzacji krajoznawczej dotyczące poszczególnych miejscowości czy obiektów krajoznawczych.

Duże znaczenie ma właściwa metoda gromadzenia tych zbiorów. Chodzi głównie o zakupywanie czy uzyskiwanie inną drogą (druki, wycinki) tylko tych materiałów, które będą nam naprawdę przydatne w pracy krajoznawczej. Nie warto

kupować zbyt specjalistycznych i obszernych opracowań z różnych dziedzin; z publikacji tych możemy w razie potrzeby skorzystać w bibliotekach.

Bardzo ważne jest właściwe (funkcjonalne) przechowywanie zbiorów ogólnie dostępnych. Główne zadania w gromadzeniu i przechowywaniu źródeł mają: regionalne pracownie krajoznawcze, poradnie krajoznawcze przy oddziałach PTTK, biblioteki okręgów, oddziałów i kół PTK, ośrodki informacji turystycznej oraz różne zbiory towarzystw naukowych i regionalnych czy placówek kulturalno-oświatowych.

Placówki te powinny dążyć również do posiadania pełnego sprzętu audiowizualnego. Kierownicy i działacze powinni położyć też nacisk na prowadzenie inwentaryzacji krajoznawczej i kartotek krajoznawczych poszczególnych miejscowości. Dotyczy to także przejrzystych i praktycznych katalogów oraz wydawnictw bibliograficznych.

Jerzy Pawlik mówił o NAUKOWEJ ORGANIZACJI ŹRÓDEŁ WIEDZY KRAJOZNAWCZEJ, a Stanisław Bogdanowicz o PUNKTACH IT i PORADNIACH KRAJOZNAWCZYCH.

DYSKUSJA SEJMIKOWA

JERZY GŁOWNIA zaproponował powołanie w ramach organizacyjnych PTTK, Społecznego Instytutu Turystyki Krajoznawczej z następującymi, najogólniej określonymi zadaniami:

— opracowywanie metod rozwoju i popularyzacji krajoznawstwa, a następnie wydawanie publikacji i podręczników metodycznych oraz czasopisma metodycznego;

— opracowywanie lub inspirowanie metod szkolenia krajoznawczego (głównie przewodników turystycznych) instruktorów krajoznawstwa, prelegentów i organizatorów turystyki;

— inspirowanie propagandy i popularyzacji krajoznawstwa i turystyki przy pomocy środków masowego przekazu (w tym także szkolenie dziennikarzy turystycznych);

— opracowywanie lub inicjowanie opracowań a następnie wydawanie bibliografii publikacji turystycznych i krajoznawczych;

— współpraca z ośrodkami naukowymi, zajmującymi się turystyką i dziedzinami składającymi się na krajoznawstwo;

— współudział w organizacji narad, sympozjów i seminariów popularnonaukowych dla wykwalifikowanej kadry działaczy turystyczno-krajoznawczych.

WŁADYSŁAW OLENDZKI rozwinął tezę o trzech aspektach nowoczesności w krajoznawstwie: poszukiwanie nowych form i odchodzenie od schematów, wpływanie na równomierny rozwój osobowości człowieka we wszystkich kierunkach oraz uświadomienie odbiorcom treści krajoznawczych najbardziej aktualnych.

JACEK WĘGRZYNOWICZ wskazał na konieczność pogłębienia prac programowych w Towarzystwie, dzięki czemu podniosłaby się skuteczność wychowawczego oddziaływania imprez turystycznych. Nasze Towarzystwo będzie w przyszłości prowadzić przede wszystkim prace programowe, których celem jest bardzo szerokie określenie roli turystyki i krajoznawstwa, od kwestii tak szczegółowych, jak ustalenie sposobu wykorzystywania środków masowego przekazu do popularyzowania idei krajoznawczej aż do postulatów w zakresie właściwego zagospodarowania przestrzennego poszczególnych regionów dla eksponowania ich walorów krajoznawczych. Aby tego można było dokonać, musimy bardzo starannie analizować potrzeby naszego odbiorcy. Studia nad tym problemem są konieczne, bowiem bez studiów i badań wszystko, co będziemy robili,

będzie albo kontynuowaniem tradycji albo powielaniem wzorów istniejących.

CZESŁAW PISKORSKI zwrócił uwagę na niektóre aspekty ochrony środowiska człowieka w związku z apelem Sekretarza Generalnego ONZ, U Thanta.

TOMASZ KOWALIK wystąpił z poparciem dla sprecyzowanego już w 1969 r. wniosku o utworzenie skansenu miejskiego w Warszawie, co przyczyniłoby się do uratowania od całkowitego zniszczenia wielu elementów związanych z codziennym życiem miasta: gazowych latarni, starych tramwajów, studni, dorożek itp.

MIECZYSLAW PODOLSKI mówił na temat potrzeby rozszerzenia sprzedaży pocztówek krajoznawczych z całej Polski, wydawanych przez Foto-Pam PTTK, przynajmniej w placówkach PTTK, które zajmują się sprzedażą wydawnictw. Mówca poruszył także sprawę dokładności katalogów bibliotecznych oraz konieczności wznowienia *Słownika geografii turystycznej*.

MARIAN WNUK poruszył niektóre moralne aspekty pracy wychowawczej prowadzonej przez krajoznawców.

TEOFIL KATRA omówił zagadnienie kadr turystycznych i krajoznawczych.

JANUSZ ZAREMBA wypowiedział się w sprawie dokumentacji programowej imprez turystycznych, powołania czasopisma instruktażowego dla działaczy krajoznawczych oraz niektórych problemów prowadzenia prac naukowo-badawczych w PTTK.

STEFAN POPOWSKI przedstawił propozycję wydawania tanich, małych przewodników poświęconych jednemu miastu, powiatowi czy regionowi z niedużą mapką orientacyjną.

Dwudniowe obrady podsumował Adam CZARNOWSKI, który powiedział m.in.:

Podjęliśmy temat specyficzny, temat nietławy — nowoczesność w krajoznawstwie. Jest to pierwsza tego rodzaju ogólnopolska impreza. Pewną próbę podejmowaliśmy półtora roku temu w Okręgu Mazowieckim PTTK, ale w nieco węższym zakresie.

W referacie wprowadzającym postawiłem wiele pytań, które m. in. były przedmiotem obrad w zespółach i na plenum. Przypomnę jednak główny problem: jaki powinien być nowoczesny model działalności krajoznawczej obecnie i w perspektywie najbliższych lat oraz jak w sposób nowoczesny popularyzować krajoznawstwo w możliwie szerokich kręgach społeczeństwa?

Dyskusja w zespółach i na plenum była bardzo żywa, poruszono w niej wiele istotnych problemów. Wystąpiły one tak bogato, jak szerokie jest pojęcie krajoznawstwa, które — jak wiemy — obejmuje niemalże wszystko, czym interesujemy się w naszym kraju. Po-

ruszono sprawy, które nurtują naszych działaczy, sprawy codzienne, z którymi się stykamy, często także niedostatki i potrzeby. Przedstawiono je lub starano się je przynajmniej przedstawić w aspekcie nowoczesności, postępu. W dyskusji przejawiała się troska o realizację dawniej podjętych uchwał.

Do najważniejszych problemów dyskusji należy zagadnienie kadry i jej kwalifikacji, bazy informacyjnej dla potrzeb krajoznawczych i metodyki pracy krajoznawczej. Problemom tym musimy poświęcić w przyszłości szczególnie wiele uwagi.

Na zakończenie obrad sejmiku zabrał głos przewodniczący narady, prezes Zarządu Okręgu Mazowieckiego PTTK Tadeusz RYCERSKI.

UCZESTNICY SEJMIKU

96
Adam ALUM, Jerzy ANTOPOWICZ, Tadeusz AUGUSTYNIAK, Jan BAŁDOWSKI, Stefan BELICA, Stanisław BOGDANOWICZ, Juliusz BRAUN, Zbigniew BUGALSKI, Ryszard CETNARSKI, Tomasz CHLUDZIŃSKI, Bronisław CMELA, Adam CZARNOŃSKI, Krystyna CZERNER, Włodzimierz CZERNIK, Mieczysław DURAŁSKI, Teresa DZICZKANIEC, Janusz FELIKS, Aleksander GAJEWSKI, Zygmunt GAŁECKI, Jerzy GŁOWNIA, Tadeusz GRZEBALSKI, Jan GUTEK, Jan HORODYSKI, Andrzej JĘDRZEJEWSKI, Zofia KOLENDO, Kazimierz KALENKIEWICZ, Teofil KATRA, An-

drzej KONARSKI, Jerzy KOSSOWSKI, Barbara KOŚMIDER, Jan KOT, Tomasz KOWALIK, Fryderyk KREMSER, Wanda KRUSZYŃSKA, Tomasz KRZYWICKI, Władysław KUBIAK, Wiesław KUJAWA, Henryk KWAŚNIEWSKI, Ludwik LAWIN, Elżbieta LISOWSKA, Wojciech LUKAS, Jerzy ŁOPUSZYŃSKI, Tadeusz MACZUBSKI, Bolesław MAGDIARZ, Mieczysław MAJEWICZ, Józef MERTON, Mieczysław MICHAŁSKI, Janina MICHAŁOWSKA, Edmund MIEROSZEWICZ, Hanna MIERZEJEWSKA, Maria Irena MILESKA, Zdzisław MILLER, Wacław MUSIAŁ, Władysław OLENDZKI, Irena ORZECZOWICZ, Stanisław OSMAN, Jerzy PAWLIK, Antoni PAZDZIOCH, Czesław PI-SKORSKI, Mieczysław PODOLSKI, Stefan POWOWSKI, Halina RADNIEWSKA, Sylwester RAK, Barbara RALZAM, Andrzej ROBAK, Tadeusz RUDKOWSKI, Krzysztof RUTKOWSKI, Tadeusz RYCERSKI, Andrzej SAWICKI, Czesław SKONKA, Henryk SMYK, Mieczysław SOBKIEWICZ, Bolesław SOKOL, Tadeusz STEFANIAK, Stefan STEFAŃSKI, Zbigniew SZCZERKOWSKI, Stanisław SZYMAŃSKI, Jan ŚNIEGOCKI, Zbigniew TOMKOWSKI, Zofia TRACZYŃSKA, Bronisław TARCZYŃSKI, Marian TERLECKI, Teresa TRĘBALA, Jacek WĘGRZYNOWICZ, Emilia WIELEGA, Grzegorz WITKIEWICZ, Marian WNUK, Jan WRÓBLEWSKI, Marek WYSZKOWSKI, Jerzy ZAGÓRSKI, Janusz ZAREMBA, Bronisław ZATHEJ, Witold ZEMBRZUSKI, Leopold ZIÓŁKOWSKI, Janusz ŻMUDZIŃSKI.

OGÓLNOPOLSKI SEJMIK KRAJOZNAWCZY W OPOLU 7-8 III 1970 r.

Temat: ROLA FOTOGRAFII WE WSPÓŁCZESNYM KRAJOZNAWSTWIE

W trakcie przygotowań do Ogólnopolskiej Narady Krajoznawczej PTTK odbyły się również spotkania o charakterze specjalistycznym. Należał do nich m.in. sejmik zorganizowany przez Zarząd Okręgu PTTK w Opolu przy współdziałaniu Opolskiego Towarzystwa Fotograficznego i Wojewódzkiego Domu Kultury w Opolu.

Obrady sejmiku otworzył Fryderyk Kremser — przewodniczący Okręgowej Komisji Krajoznawczej w Opolu i pre-

zes Opolskiego Towarzystwa Fotograficznego. Powiedział on między innymi:

Fotografię pojmuję jako formę społecznego działania. My zajmujemy się tylko jedną z dziedzin fotografii — fotografią krajoznawczą. Jej społeczny sens podporządkowany krajoznawstwu, określa zadania: dostrzeganie rzeczy, ujmowanie i upowszechnianie rzeczy, zjawisk oraz problemów przeszłości i teraźniejszości.

Staramy się realnie patrzeć na warunki, w jakich działamy, i dostosować do

nich swoje plany i propozycje. W trakcie Sejmiku należy odpowiedzieć na pytania:

Co uczynić, aby PTTK uznało fotografię krajoznawczą jako ważną część składową całego współczesnego krajoznawstwa? Co uczynić, aby doprowadzić do rzeczowej i konstruktywnej, stałej współpracy w zakresie krajoznawstwa pomiędzy PTTK i organizacjami fotograficznymi?

Referat na temat: ROLA I FORMY FOTOGRAFII W DZIAŁALNOŚCI KRAJOZNAWCZEJ wygłosił Fryderyk Kremser.

Referat pt. FOTOGRAFIA KRAJOZNAWCZA I JEJ WYKORZYSTANIE wygłosił Adam Czarnowski.

Referat omawiał: istotę, rolę i rodzaje obrazu fotograficznego, źródła jego użytkowania i formy wykorzystywania w połączeniu ze środkami audiowizualnymi oraz organizację gromadzenia, opracowywania i udostępniania materiału ilustracyjnego dla potrzeb krajoznawstwa. Przez „obraz fotograficzny” oraz „materiał ilustracyjny” rozumiano w referacie: negatywy, diapozytywy (przeźroczka) i kopie pozytywowe wykonane techniką fotograficzną, a także film.

Obraz fotograficzny jest najdoskonalszą formą dokumentacji ilustracyjnej — rejestruje szybko, wiernie i obiektywnie rzeczy i zjawiska, rejestruje szczegóły, które mogą ująć obserwatorowi lub są dla niego niedostępne — stwierdził referent. W pewnych więc wypadkach obraz fotograficzny bywa lepszy od autopsji.

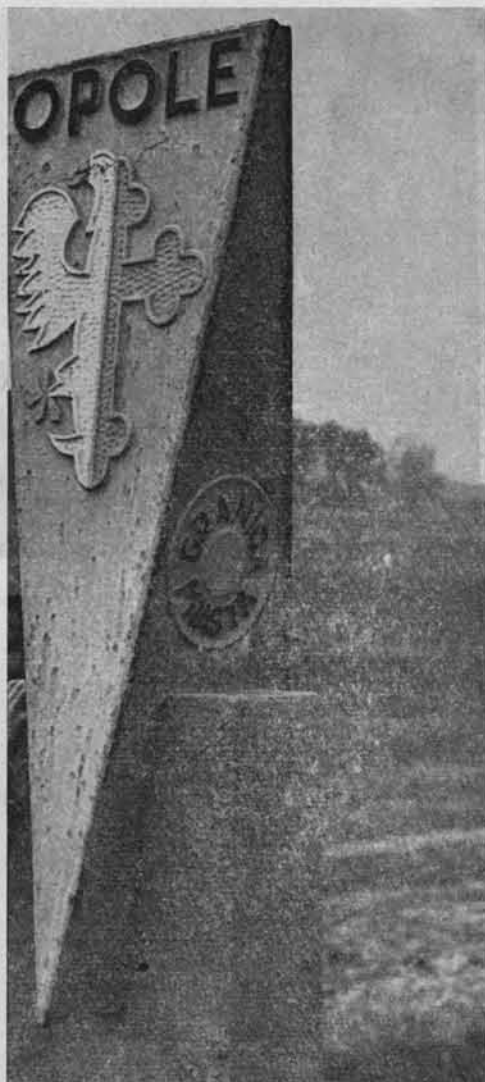
Obraz fotograficzny poglądowo przedstawia rzeczywistość, informuje i działa emocjonalnie budząc zaciekawienie i wzruszenia estetyczne — oczywiście pod warunkiem poprawnej jakości technicznej (samego obrazu i środków przekazyjących go) oraz właściwego metodycznie zastosowania, powiązania z komentarzem słownym lub pisemnym. Obecnie nie wystarczy już samo tylko oglądanie obrazu — powinien on aktywizować, nasuwać wnioski.

Posługiwanie się obrazem fotograficznym jest równoznaczne z nowoczesnością bowiem:

— odpowiada mentalności współczesnego człowieka (dążenie do obserwacji autentyzmu, niechęć do form werbalnych),

— opiera się na właściwym (naukowo potwierdzonym) podejściu do sposobu rozumienia w zakresie procesów psychicznych zachodzących przy spostrzeganiu,

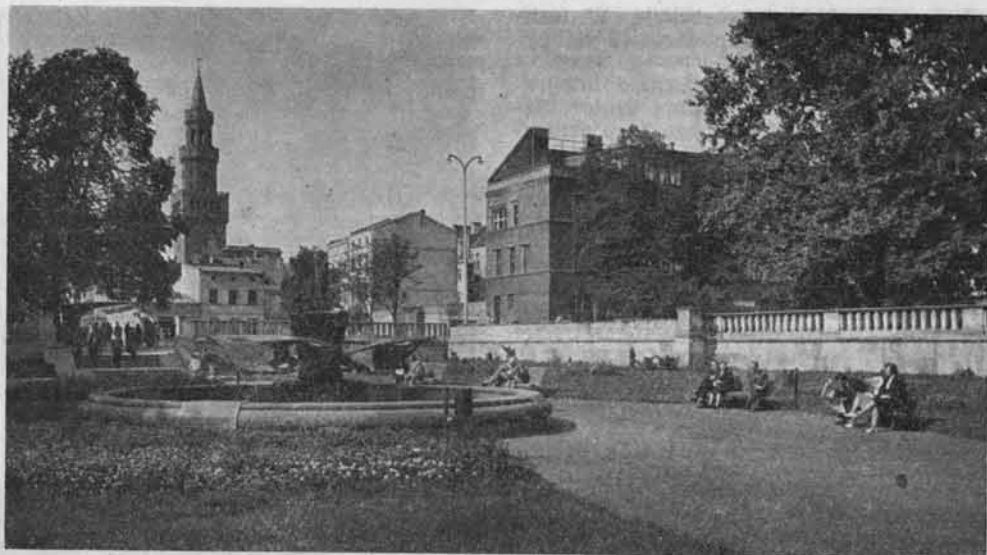
— służy pomocą jako element współ-



CAF — Okoński

czesnych, efektywnych zasad i metod przekazywania i utrwalania wiedzy (poglądowość, politechnizacja).

Materiał ilustracyjny uzyskuje się od fotografików amatorów, fotografików zawodowych, z archiwów w formie zdjęć terenowych, studyjnych i reprodukcji, wykonywanych na zamówienie, uzyskiwanych przypadkowo lub z konkursów. Stosunkowo liczne konkursy nie wzbogacają jednak archiwów.



Opole, fragment śródmieścia.

Fot. P. Mystkowski

Prawidłowa działalność krajoznawcza posługuje się obrazem fotograficznym jako metodą. Sposób ten znany jest od początków zorganizowanego ruchu krajoznawczego i stosowany był (początkowo jako metoda nie w pełni świadoma) przez różnych działaczy tego ruchu do dokumentacji i popularyzacji. W okresie powojennym metoda ta nie została należyście upowszechniona — brak było bowiem odpowiednich materiałów ilustracyjnych, środków jej przekazujących oraz instrukcji i programowania.

Obraz fotograficzny powinien spełniać następujące zadania użytkowe:

— popularyzowanie i propaganda czyli zachęta do świadomego poznawania kraju, poszczególnych regionów, obiektów i dziedzin (zagadnień) krajoznawczych,

— szerzenie wiedzy krajoznawczej czyli pomoc w szkoleniu i samokształceniu (upogładowienie),

— dokumentowanie, czyli utrwalanie działalności organizacyjnej, wydarzeń, stanu obiektów i środowiska oraz ich przemian itp.

Celom tym służą następujące materiały ilustracyjne:

— zbiory archiwalne ogólne (fototeiki, diateki, negatywy),

— zestawy tematyczne do prelekcji, wywiadów, gazetek itp. wraz z komenta-

rzem opisowym lub nagrany na taśmie (kopie fotograficzne i diapozytywy),

— zestawy wystawowe wraz z podpisami (fotogramy większych formatów).

Materiały ilustracyjne służą też dla potrzeb prasy i wydawnictw, do sporządzenia albumów, kronik, dekoracji lokali itp. Do użytkowania materiałów ilustracyjnych niezbędny jest sprzęt audiowizualny (diaskopy, episkopy itp.).

Gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie i udostępnianie oraz konserwacja materiałów ilustracyjnych wymaga odpowiedniej bazy i fachowego personelu. W związku z tym celowe byłoby stworzenie odpowiedniego modelu organizacyjnego i zapewnienie odpowiednich środków. Przede wszystkim należy stworzyć archiwum centralne oraz archiwa okręgowe. Archiwa te — lub lepiej ośrodki materiału ilustracyjnego i sprzętowego — powinny zajmować się również wypożyczaniem sprzętu audiowizualnego i instruktażem. Placówki te powinny istnieć przy pracowniach krajoznawczych.

Ważnym problemem w gromadzeniu materiału ilustracyjnego jest zabezpieczenie zbiorów pozostałych po zmarłych działaczach społecznego ruchu krajoznawczego. Dotychczas jedynie w wyjątkowych wypadkach zbiory te (nieraz o bezcennej wartości dokumentalnej) są wykorzystywane.

Na zakończenie swego wystąpienia referent przedstawił m. in. następujące wnioski:

— W działalności krajoznawczej posługiwać się w szerszym niż dotychczas stopniu materiałem ilustracyjnym (obrazem fotograficznym). Przyjąć zasadę, że nie powinno być prelekcji, odczytów, wykładów bez towarzyszącego im obrazu i nie powinno być także ekspozycji bez podpisów sformułowanych w sposób dydaktyczny.

— Opracować instrukcje dotyczące wyposażenia technicznego niezbędnego dla ilustracji obrazem fotograficznym oraz zasady przygotowywania i posługiwania się materiałem ilustracyjnym i sprzętem audiowizualnym.

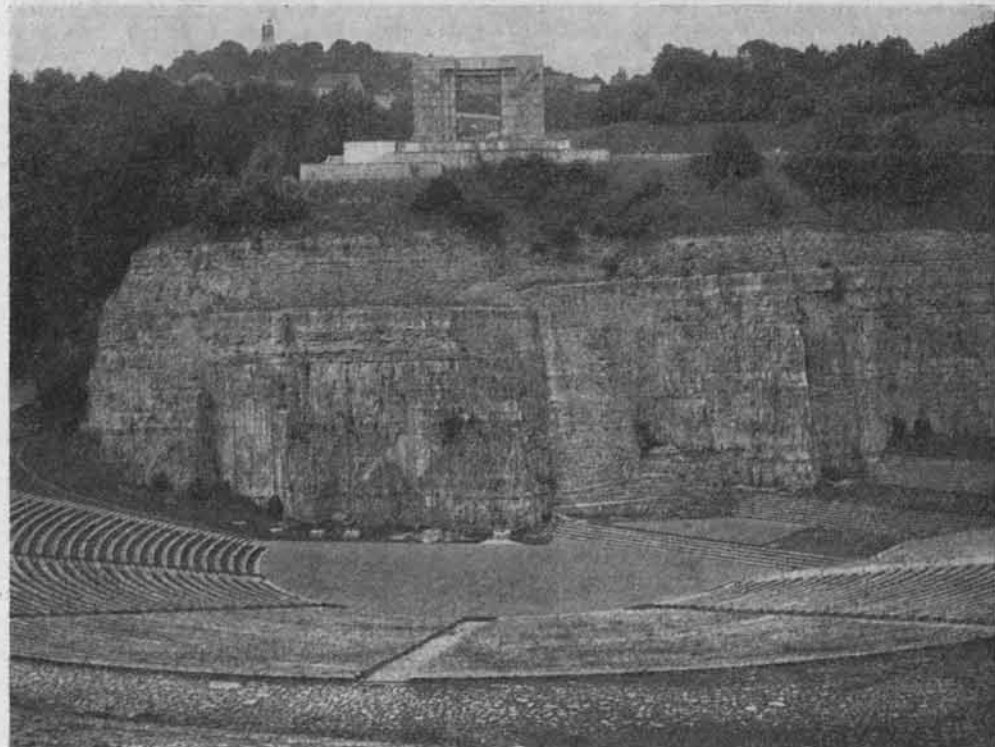
— Stworzyć bazę dla archiwów materiału ilustracyjnego i sprzętu audiowizualnego w oparciu o realne środki finansowe i fachowy personel.

Ustalić sposób i miejsce oraz zasady zabezpieczenia zbiorów materiałów ilu-

stracyjnych po zmarłych działaczach Towarzystwa.

Referat o wykorzystaniu barwnych diapozytywów w tworzeniu dokumentacji krajoznawczej regionu Chełm wygłosił Henryk Smyk.

Wybór regionu Chełma jako terenu fotograficznej penetracji krajoznawczej nie jest przypadkowy — powiedział referent. Góra Św. Anny jako perła krajobrazu i symbol niezłomności śląskiego ludu należy dziś do najliczniej odwiedzanych miejscowości na Śląsku Opolskim. Jednak walory turystyczno-krajoznawcze całego regionu, obejmującego tereny leżące na granicy trzech powiatów: strzeleckiego, krapkowickiego i kozielskiego, nie są jeszcze w pełni doceniane i wykorzystane. Malownicze wzgórze Chełma, przeciętane przeszło stu dolinami, parowami i jarami, kryją wiele ciekawych zagadek geologicznych i osobliwości geograficznych. Przybrane nie tylko w bogatą szatę roślinną, lecz także w dzieła rąk ludzkich



Pomnik Czynu Powstańczego na Górze Świętej Anny.

Fot. F. Kremser

i bezcenne zabytki, mają wszelkie dane ku temu, aby przyciągnąć liczne rzesze turystów o zainteresowaniach krajoznawczych. Ponadto region ten ma bogatą przeszłość historyczną, zwłaszcza wiążącą się z III powstaniem śląskim, podczas którego Góra Św. Anny i jej okolice po Kędzierzyn, Sławęcice, Gogolin i Kamień Śląski były terenem krwawych walk, toczonych przez powstańców z oddziałami niemieckiego Selbstschutzu w imię powrotu tych ziem do Polski.

Wyniki fotograficznej penetracji krajoznawczej okolic Góry Św. Anny posłużą m.in. jako najwierniej udokumentowany materiał do opracowania przewodnika turystycznego, względnie bardziej szczegółowych opisów oraz do wytyczenia nowych szlaków turystycznych. Wykorzystane też one będą na bieżąco jako pierwszorzędny materiał poglądowy na wszelkiego rodzaju kursach szkoleniowych, organizowanych przez PTTK.

Można mieć nadzieję, że przy pomocy zdjęć, a zwłaszcza diapozytywów barwnych, uda nam się przekonać zarówno działaczy Towarzystwa, jak i szerokie rzesze turystów, że atrakcyjny jest nie tylko sam Chełmski Wierch i to, co się na nim znajduje, lecz także cały urozmaicony krajobrazowo i zwarty etnicznie obszar dookoła Chełmu w promieniu co najmniej kilkunastu kilometrów. Problematyka krajoznawcza tego regionu nie ogranicza się do zagadnień historycznych. Do obiektów godnych obejrzenia należą m.in. Pomnik Czynu Powstańczego, amfiteatr, klasztor Franciszkanów na Górze Św. Anny i wiele innych.

Turysta wrażliwy na piękno krajobrazu znajdzie tu oprócz znanej perły, jaką jest niewątpliwie Góra Św. Anny, dziesiątki innych pięknych, cennych zabytków, utworzonych przez hojną naturę oraz pracowitych ludzi, a zdołających stoki i podnóża całego Chełmu.

Zasadniczą, niejako uprzywilejowaną część składową dokumentacji krajoznawczej interesującego nas regionu, stanowią diapozytywy barwne. Ich przewaga nad zwykłymi zdjęciami nie ulega wątpliwości. Diapozytywy barwne odzwierciedlają krajobraz i obiekty krajoznawcze w barwach zbliżonych do naturalnych. Raz przygotowany zestaw można z powodzeniem wykorzystywać niezliczoną ilość razy jako materiał ilustracyjny do wykładów i prelekcji.

Inwentaryzacje regionu Chełm, rozpoczętą przez Okręgową Komisję Krajoznawczą w ubiegłym roku, zamierzono przeprowadzić etapami. W pierwszym, jak

gdymby wstępnym etapie, główny nacisk położony jest na ujęcie ogólne i zarejestrowanie charakterystycznych elementów krajobrazu tego regionu. Nie znaczy to oczywiście, abyśmy przy okazji nie fotografowali ważniejszych obiektów czy nawet pewnych detali. Widoki ogólne nanosimy na mapę w skali 1:25 000, zaznaczając dokładnie miejsca i podając kierunek, z którego wykonane zostało zdjęcie.

W drugim etapie, poprzedzonym dokładnymi studiami terenu, zajmiemy się już systematycznym opracowaniem poszczególnych wycinków regionu i obiektów krajoznawczych.

W trzecim etapie zamierzamy przedsięwziąć prace o charakterze uzupełniającym. Na warsztat weźmiemy przede wszystkim ważne szczegóły, a więc pomniki przyrody, osobliwości geologiczne, detale architektoniczne, pamiątki historyczne, zabytki etnograficzne itp.

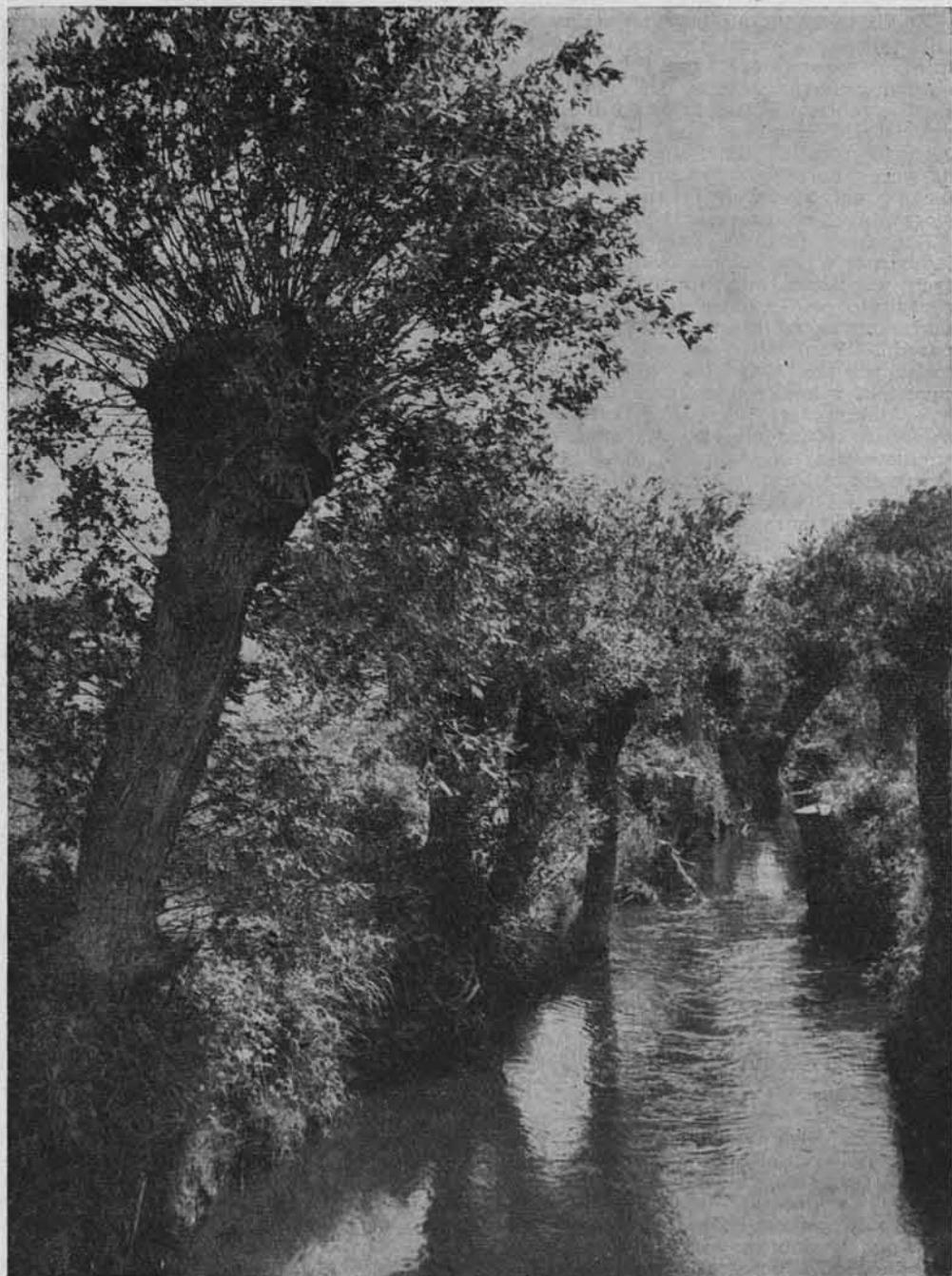
Ostatni referat pt. ZAGADNIENIE PATRIOTYZMU W FOTOGRAFII KRAJOZNAWCZEJ wygłosił Anatol Romski.

Pielęgnowanie narodowej kultury stanowiło od najdawniejszych czasów główny postulat wychowania społeczeństw — powiedział referent. — Każda dziedzina życia w państwie ludowym narzuca potrzebę kształtowania uczuć patriotycznych w oparciu o zasady internacjonalizmu. Dotyczy to także sztuki fotograficznej, która stała się ważnym elementem życia nowoczesnego społeczeństwa.

Fotografia przestała już być elitarnym hobby. Weszła na trwałe do dziedziny sztuk pięknych dzięki swoim walorom artystycznym i wartościom społecznym. Stała się narzędziem budowy nowego ładu, historycznym rejestratorem materialnej i duchowej rzeczywistości narodu.

Fotografii przypadło w udziale być pomostem między dawnymi i nowymi laty, a także przekazać obraz naszej epoki następnym pokoleniom. Jej możliwości dokumentalne są nieograniczone, a użyteczność propagandowa ogromna. Poznawcze funkcje, emocjonalne oddziaływanie fotografii czynią z niej ważne narzędzie w procesie pracy wychowawczej. Znaczenie fotografii jako czynnika wychowawczego uwielokrotnia wielka jej popularność i powszechny dostęp do masowych jej produktów.

Jednym z najczęstszych tematów fotograficznych jest krajobraz. Popularność krajobrazu w fotografii wynika z jego powszechnej dostępności oraz niezwykle



Polski krajobraz.

Fot. A. Czarnowski

go oddziaływania na psychikę człowieka. Nie tylko krajobraz rzeczywisty wywołuje u obserwatora wrażenie, niekiedy bardzo głębokie. Jeszcze silniej działa na jego wyobraźnię ten sam wycinek rzeczywistości przedstawiony na fotografii. Jest to rezultat umiejętnego spojrzenia odtwórcy na świat oraz wynik wielu zabiegów artystycznych i technicznych zastosowanych w procesie twórczym.

Krajobraz jest dla każdego obywatela jednym z wykładników swojskości, objętych wspólnym mianem ojczyzny. Krajobraz nie jest wykładnikiem rzeczywistości, oddzielonym od innych elementów życia narodu. Pozostaje on w określonych związkach ze świadomą siłą, jaką jest człowiek, z konkretnym układem stosunków, jakim jest porządek społeczny, ze zbiorową świadomością, wyrażającą się w materialnych obrazach teraźniejszości i przeszłości.

Tak pojęty krajobraz przestaje być zjawiskiem wyłącznie przyrodniczym, staje się terenem humanistycznym akcji zespołu ludzi, powiązanych ze sobą wspólną języką, interesów życiowych i form bytowania. Pokazanie określonego człowieka na tle charakterystycznego środowiska przyrodniczego, swobodnego ładu społecznego, specyficznej tradycji to artystyczne zadanie fotografii krajoznawczej. Jej naturalnym dopełnieniem i społeczną konsekwencją są funkcje kulturalno-wychowawcze o tendencjach wybitnie patriotycznych.

Fotografia krajoznawcza nie jest zjawiskiem nowym. Zrodził ją rozwój cywilizacji, poznawczy głód człowieka i chęć utrwalenia doznań. Przywiązanie jednostki do środowiska biologicznego i cywilizowanej wspólnoty społecznej jest niezwykle silne, nie przeszkadza jednak naturalnym skłonnościom poznania coraz dalszych, tym bardziej odmiennych terenów o innym układzie czynników życiowych.

Zdjęcia krajoznawcze zaczęto wykonywać już w połowie XIX w. Były to jednak wypadki sporadyczne, nie sprzyjała temu bowiem ówczesna technika fotograficzna, opierająca się na prymitywnym i ciężkim sprzęcie. Z biegiem czasu coraz bardziej uświadamiano sobie estetyczne i dokumentalne walory fotografii krajoznawczej, w której przeważał zrazu rodzimy krajobraz. Rozwój techniki fotograficznej i typograficznej doprowadził na początku XX w. do wielkiego zainteresowania tematyką krajoznawczą jako ważnym tworzywem obrazu fotograficznego. Nie od razu uświadomiono sobie

jednak szczególne wartości wychowawcze fotografii. Początkowo dominowały tendencje impresjonistyczne lub pozaestetyczne: inwentaryzacyjno-dokumentalne.

Od realizmu i estetyzmu był już tylko krok do światopoglądowych koncepcji w dziedzinie fotografii. Sprawy warsztatowe i postulaty estetyczne zaczęto ożywiać ideami, nasycać konstruktywnymi założeniami rozbudzonych i wysoce skomplikowanych ruchów narodowościowych i społecznych w skali ogólnoswiatowej.

Prekursorem rewolucji pojęć w fotografii był przed pierwszą wojną światową w Europie francuski teoretyk, Puyo, zaś w Polsce Jan Bułhak. Oni to zdynamizowali tematykę fotograficzną, przybliżając ją do potrzeb życia narodowego, rozszerzając zakres jej wpływów m.in. na sferę uczuć patriotycznych. Ojczyzna, kraj i ludzie, krajobraz i architektura, życie narodu, jego kultura i sztuka, porządek społeczny, przeszłość kryjąca się w zabytkach, obraz dawnego życia — wzbogaciły i rozszerzyły konwencjonalny repertuar tematyczny dotychczasowej statycznej fotografii.

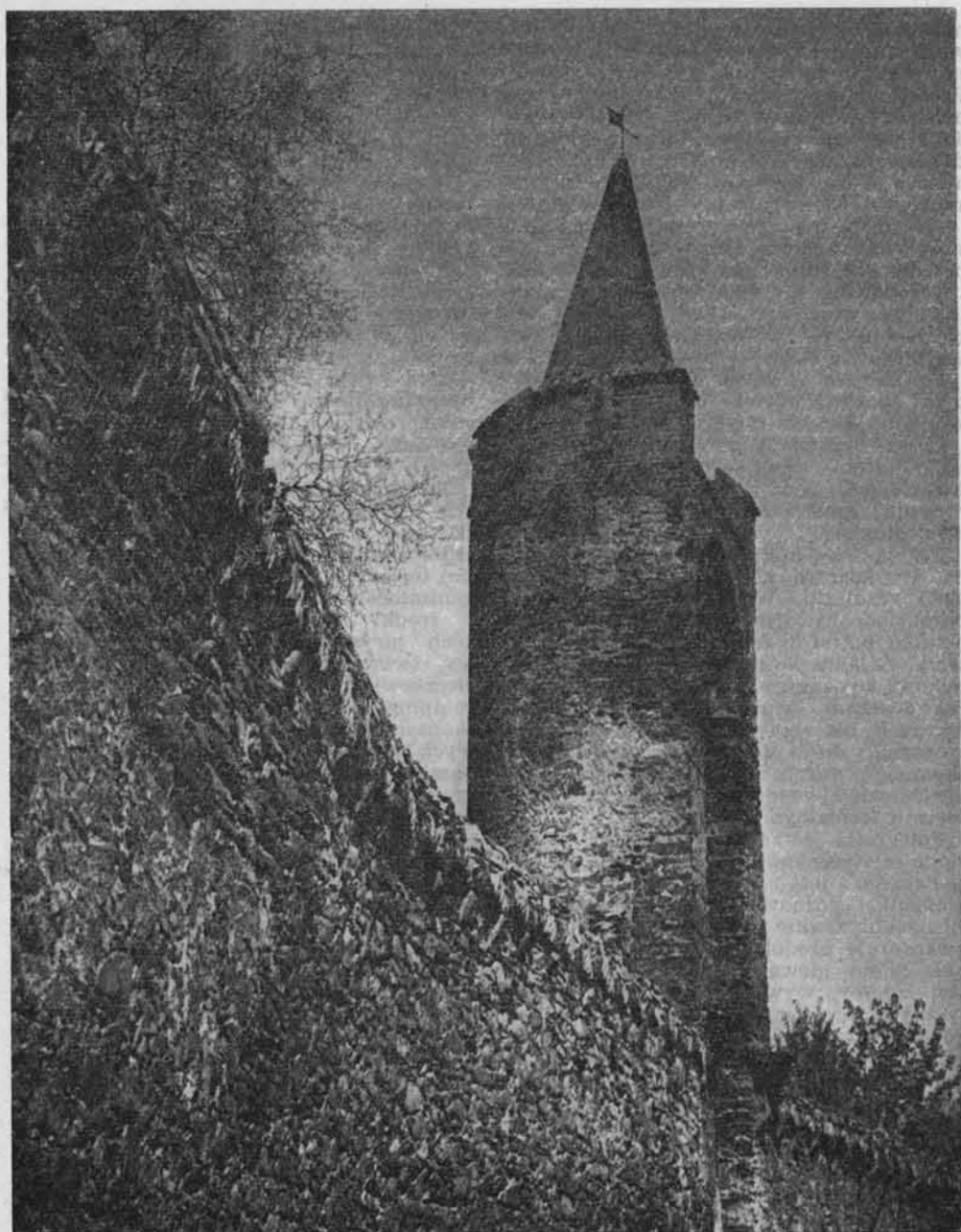
Fotografia ojczysta przeszła etapy rozwoju w ogniu kataklizmów wojennych i rewolucji społecznych. Jej przydatność odczuwają coraz silniej współczesne społeczeństwa.

Zakres treściowy fotografii ojczystej jest jeszcze zbyt szeroki i nie dość sprecyzowany. Najczęściej utożsamia się ją z fotografią krajoznawczą, nierzadko nawet z fotografią turystyczną.

W fotografii ojczystej człowiek przestaje być biernym dokumentem anatomicznym i psychologicznym, bezkierunkową treścią plastyczną, przeobraża się w reprezentanta określonej wspólnoty narodowej. Krajobraz przestaje być autonomicznym tematem, estetyczną kompozycją plastyczną, a uosabia istotę ziemi, której wykładnikiem są narodowe zmagania i tęsknota. Każdy przejaw życia jest w fotografii ojczystej przesycony fluidem odrębności narodowej, niepowtarzalności, która warunkuje symbiozę człowieka z jego otoczeniem. Taki kierunek sugerował w fotografii ojczystej jej inicjator na gruncie polskim, Jan Bułhak.

Elementy ojczyste wcielone w tworzywo fotograficzne nie mogą być nie dostrzeżone. Dla swoich będą one bodźcem głębokich wzruszeń, dla innych zaś źródłem poznania nieznanego kraju, jego swoistej odrębności i oryginalnego piękna. Na tym polega ich dydaktyczna rola jako czynnika patriotycznego.

Nie brak w dziejach polskiej fotografii



Fragment murów miejskich w Paczkowie.

Fot. F. Kremser

piewców ojczystego kraju. W miarę rozwoju ruchu fotograficznego mnożyły się cykle zdjęć poświęcone różnym regionom Polski międzywojennej. Przez długi czas była to twórczość samorzutna, nie poddana żadnym rygorom organizacyjnym, dyktowana potrzebami serca i nakazami historii, uprawiana w niełatwych warunkach warsztatowych i wystawienniczych.

Wśród piewców polskości postacią historyczną w sztuce fotograficznej stał się przede wszystkim Jan Bulhak, znakomity orędownik tej idei, bezkompromisowy teoretyk, wrażliwy artysta, zasłużony publicysta i wychowawca kilku pokoleń fotografików.

Na miejsce dawnych entuzjastów przybyło sporo zdolnych następców, którzy kontynuują idee wileńskiego mistrza.

Coraz liczniejsze publikacje albumowe są odbiciem współczesnej rzeczywistości, pozostającej pod znakiem dynamicznego rozwoju społecznego naszego kraju po wyzwoleniu.

Próby określenia istoty ojczystego piękna w fotografii nie dały dotąd pożądanego rezultatu. Wiedzeni subiektywnym odczuciem swojskości fotografowanego obiektu potrafili artyści niekiedy podolać temu zadaniu intuicyjnie. W większości jednak wypadków fotografia krajoznawcza dostarcza neutralnych przeżyć estetycznych, nie wywołując wzruszeń patriotycznych. Nie umniejsza to wartości skomponowanych obrazów, dowodzi jedynie niewłaściwego posługiwania się kryteriami formalnymi.

Fotografia jest sztuką i podlega kryteriom estetycznym. Artyzm zdjęcia krajoznawczego jest produktem równowagi elementu poznawczego i estetycznego. Zharmonizowanie obydwu elementów gwarantuje produkt artystyczny, ten jednak mimo niewątpliwych powabów nie jest zdolny wywołać wzruszeń patriotycznych, brak mu bowiem nieuchwytnego, ale istotnego składnika trzeciego, powodującego osobliwe przeżycie psychiczne.

Człowiek czy krajobraz sam przez się nie jest zdolny wywołać tych szczególnych wzruszeń. Potrzebna jest ingerencja fotografującego, który w obiekcie dostreże i uwypukli cechy swego narodu. Wybór obiektu, skomponowanie obrazu, a przede wszystkim skierowanie uwagi na swoiste elementy piękna są przejawem w dużej mierze indywidualnego podejścia do rzeczywistości.

Wniknięcie w materialną kulturę, tradycję i historię narodu, artystyczna penetracja idei społecznych i dorobku na-

rodowego powinny w większym niż dotąd stopniu interesować ojczystą fotografię krajoznawczą. Jakkolwiek ten postulat wydaje się być wystarczająco zrozumiały, znajduje przeciwników w naturze ludzkiej i cechach naszej przelomowej epoki.

Większość fotografików uchyla się od tematyki zbyt absorbującej krytyczną świadomość, na pozór mało efektownej i jakby staroświeckiej. W pewnym sensie nie sprzyja fotograficznemu kontemplacjom dynamizm epoki, która związała romantyzm uczuć z romantyzmem pracy, a niespotykane dotąd tempo uczyniło nerwem życia. Jest to jednak przeskoda pozorna, gdyż osiągnięcia socjalne i zdobytcze techniczne nie tylko ułatwiają tworzenie ojczystej fotografii krajoznawczej, ale nawet wydatnie rozszerzają i wzbogacają o nowe motywy jej tematykę.

Nowoczesne formy życia postuluja wyjście z wąskich podwórek i ciasnych uliczek na szerokie przestrzenie, ożywione osobliwościami przyrody i tworamii prężnej inwencji budowniczych, artystów i organizatorów. Liczne linie komunikacyjne i środki transportowe, zorganizowany ruch turystyczny, sportowy, wycieczkowy, świąteczny, rozbudowa domów wycieczkowych, wczasowych, schronisk, campingów ułatwia dostęp do muzeów, skansenów, rezerwatów, parków narodowych, terenów wykopaliskowych, miejsc pamięci narodowej, gdzie oczekuje fotografika niezwykle bogata tematyka krajoznawcza o walorach wybitnie narodowych i funkcjach zdecydowanie wychowawczych.

W taki sam sposób otwierają się przed fotografem szerokie przestrzenie kraju z nowoczesnymi wieżowcami miast, gigantycznymi sylwetkami kominów fabryk, hut i kopalń, dźwigów portowych oraz wielu innych obiektów tętniących twórczym rytmem życia powojennych polskich miast i wsi. Zetknięcie się z tą rzeczywistością, podpatrzenie i umiejętne uwiecznienie jej dynamiki narodowej jest nie tylko aktem artystycznym, ale i obywatelskim, patriotycznym.

Artyzm podnosi treściowe walory zdjęcia, mobilizuje do zajęcia aktywnej postawy. Te czynniki sprawiają, że fotografia, podobnie jak inne rodzaje sztuki, jest zdolna odgrywać rolę wychowawczą.

W programie sejmiku znalazło się również spotkanie z przedstawicielami wydawnictw, w czasie którego zabrali głos: Jerzy Bałaban, Adam Czarnowski, Marek Rudzki, Anatol Romski, Jan Masicki, Czesław Skonka, Hen-

ryk Smyk, Bogdan Komorowski, Wojciech Tuszko i Jerzy Baranowski.

UCZESTNICY SEJMIKU

Jan ANTONIEWICZ, Andrzej BABIŃSKI, Marcelli BACCIARELLI, Jerzy BAŁLABAN, Jerzy BARANOWSKI, Racimierz BENIO, Stanisław BOBER, Ludwik BRZYSKI, Janina BUDZIŃSKA, Ryszard CETNARSKI, Bronisław CMELA, Adam CZARNOWSKI, Michał DANIELEWICZ, Stanisław DĄBROWSKI, Jerzy DOENING, Teresa DZICZKANIEC, Ryszard EMERLING, Jacek FIJAŁKOWSKI, Henryk GARLIŃSKI, Zbigniew GÓRNIŚIEWICZ, Edward HARTWIG, Henryk HERMANOWICZ, Ryszard HŁADKO, Janusz JABRZEMSKI, Marta JOJKO, Tadeusz KICIŃSKI, Zygmunt KISIEL, Jerzy KOMOROWSKI, Teresa KREMSER, Fryderyk KREMSER, Bogdan KUCHARSKI, Leszek KUSMIERCZYK, Tadeusz KWIECIŃSKI, Bogusław LAITL, Jerzy LEWANDOWSKI, Elżbieta LI-

SOWSKA, Zbigniew LUBACZEWSKI, Krystyna ŁYCZYWEK, Mieczysław MARUSZCZAK, Jan MASICKI, Wiktor MEDWECKI, Jerzy MIŁAKOWSKI, Tadeusz MACZUBSKI, Helena NOWAK, Maria NOWROTNA, Karol OLENDER, Jerzy OLMA, Andrzej PŁACHTEJ, Stanisław POZNAŃSKI, Andrzej PRZEDLECKI, Stanisław RADZKI, Jerzy REMISZEWSKI, Jacek ROGOZA, Anatol ROMSKI, Marek RUDZKI, Kazimierz SADOWY, Franciszek SAWICKI, Lucjan SARNECKI, Czesław SKONKA, Jerzy SKUPLEWSKI, Karol SŁOTWIŃSKI, Lucja SMANDZIK, Henryk SMYK, Tadeusz SOBIESZEK, Marian STAMM, Anita STEFAŃSKA, Ginter STILER, Zofia STOLARSKA, Marian SZULC, Henryk TOŁŁOCZKO, Janina TROJAN, Wojciech TUSZKO, Jan Gerard WRÓBLEWSKI, Tymoteusz WRÓBLEWSKI, Sławomir WYMOCZYŁ, Stanisław WYMOCZYŁ, Bruno ZEMLA, Leopold ZIÓLKOWSKI, Wacław ŻDZARSKI, Janusz ŻMUDZIŃSKI, Aleksandra ŻORAWSKA, Tadeusz ŻYBORSKI.